

**Uwagi do nieuczciwego referatu z korupcyjną transakcją**  
przed głosowaniem Zespołu III Rady Doskonałości Naukowej RDN dn. 3 IX 2024 r.

Fundacja Etyka w Nauce wnosi zastrzeżenia do referatu wygłoszonym na posiedzeniu Zespołu III Nauk medycznych i nauk o zdrowiu RDN w dnia 3 września 2024 r., znak protokołu: Z3.0031.8.2024. Stanowisko RDN w sprawie habilitacji W. Ryniewicza przedstawiła prof. Elżbieta Krajewska – Kułak (UM Białystok). Fundacja stwierdza, że stanowisko RDN przedstawia korupcyjną transakcję, mataczenia, nieprawdy oraz zatajenia istotnych informacji, które są dostępne w aktach sprawy. Bezpośrednio po tym referacie odbyło się głosowanie w sprawie

**1. Nieprawdą jest pierwsze zdanie: „Po wnikliwym zapoznaniu się z pełną dokumentacją sprawy...”.**

- RDN zataiła przed Zespołem III kluczowe informacje i dokumenty, np. w sprawie plagiatów popełnionych przez W. Ryniewicza nie ma oświadczeń P. Szlempa z jego pracy magisterskiej ani oświadczeń M. Kota i R. Boguckiego, w sprawie kradzieży własności intelektualnej, które zadają kłam twierdzeniu RDN, że oni „nie czują się oszukani, okradzeni”. Jak by się czuła Pani profesor, gdyby któryś ze współpracowników ukradł jej badania i po cichu opublikował pod swoim nazwiskiem?
- Zatajone zostały patologie w przewodzie habilitacyjnym W. Ryniewicza opisane w artykule konferencyjnym (2020), na podstawie którego Rada Dyscypliny Nauki medyczne Uniwersytetu Jagiellońskiego (RDNmed. UJ) wszczęła postępowanie w tej sprawie [Załącznik 1] oraz we Wniosku do Rektora UJ i RDNmed UJ z 19 lutego 2024 r. [Załącznik 2].
- Pominięto zostały informacje o tym jak powstał dorobek naukowy W. Ryniewicza (ekipa z AGH), kto napisał jego publikacje tzw. „osiągnięcia naukowe” (matka) i gdzie je opublikowano (pisma dla mechaników, elektryków, transportowców), dlaczego nie trafiły do stomatologów? Pominięto zostały poważne zarzuty recenzentów dot. nieuczciwości W. Ryniewicza i inne.

**2. Fundacja podtrzymuje wnioski z analizy dorobku W. Ryniewicza**

- Prace zebrane w „osiągnięciu habilitacyjnym” W. Ryniewicza nie wniosły „żadnego wkładu w rozwój stomatologii, ani żadnej innej dyscypliny nauk medycznych” [Załącznik 1,2].
- W referacie RDN przytacza z recenzji wyłącznie ogólnikowe stwierdzenia pozytywne pomijając silne i konkretna zarzuty postawione W. Ryniewiczowi: nieuczciwości, zawłaszczanie cudzej pracy (prof. Rokita, prof. Sierpińska), zapóźnienia w badaniach o 20 lat i więcej (prof. Rokita, prof. Dyjak). Oznacza to i znajduje inne potwierdzenia w recenzjach, że publikacje W. Ryniewicza nie wprowadziły do stomatologii niczego, co nie byłoby znane od 20 lat.
- Prof. Rokita zauważa „...wątpliwego sensu tych badań, „mają ograniczoną wartość kliniczną” „opisana metodyka...jest stosowana od kilkudziesięciu lat”., „...korzyści bardzo problematyczne”.

„otwarte pytanie o sens tego typu aktywności?” „urządzenia do wytwarzania przyrostowego są stosowane od bardzo wielu lat”, „traktowanie technologii cyfrowych jak pola badań naukowych (patrz publ3) jest nieuprawnione”. można mówić o tzw. recenzjach grzecznościowych?

- Referat prezentujący stanowisko RDN jest rodzajem propagandy w celu uzyskania korzystnego dla W. Ryniewicza wyniku głosowania, lecz całkowicie sprzecznego z misją i zadaniem, dla którego powołano RDN: „zapewnienia rozwoju kadry naukowej zgodnie z najwyższymi standardami jakości działalności naukowej” .
- Recenzje prof. T Sierpińskiej (UM Białystok) i prof. B. Dejak nie przedstawiają oceny osiągnięć W. Ryniewicza na tle stanu stomatologii światowej, tylko opisy co zrobił z jego ekipą z AGH i między innymi dlatego nie można ich uznać za rzetelne i wiarygodne.
- Fundacja Etyka w Nauce przedstawiła w piśmie do Rektora UJ i RDNmed.UJ z dnia 19 lutego 2024 r. [Załącznik 2] wyniki wnikliwej analizy tzw. „osiągnięcia naukowego”, które W. Ryniewicz wskazał jak swoje, co nie jest prawdą. Publikacje 1 i 2 zawierają oszustwa w naukach medycznych w modelowaniu MES, publikacja 3 zawiera istotne fragmenty i inne elementów **cudzych** utworów i ustaleń naukowych. Nie ma tam badań W. Ryniewicza. Ponadto jest niezgodna z tematem habilitacji. W publikacjach 4 i 5 jest opis prostych ćwiczeń dla uczniów szkół policealnych i studentów (licencjaty) technik dentystycznych. Nie mają żadnej wartości naukowej.
- Żadna z publikacji tzw. ”osiągnięcia naukowego” nie ukazała się w czasopiśmie dla stomatologów ani innym medycznym. W Ryniewicz głównie publikuje dla mechaników, elektryków i transportowców. Jego dorobek nie spełniał art. 16 ust. 1 i ust. 2 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. który wymaga do otwarcia przewodu habilitacyjnego „znacznego wkład autora w rozwój **określonej dyscypliny naukowej**”. Nie było podstaw do wszczęcia postępowania o nadanie stopnia, co nastąpiło tuż przed upływem obowiązywania „Trybu 2011”, na podstawie kilku przypadkowych publikacji i do tego zaocznie. Żadna z tych publikacji nie trafiła do stomatologów. To jest kpina z nauki.

### 3. **Opinia biegłej dr hab. Sybilli Stanisławskiej-Kloc w sprawie plagiatu pracy magisterskiej**

- RDN w omawianym referacie powołuje się kilkakrotnie na opinię biegłej dr hab. Sybilli Stanisławskiej-Kloc. Fundacja stwierdziła, że jest to fałszywa opinia, w której biegła z góry i bezpodstawnie przypisała Annie Ryniewicz wykonanie badań do pracy magisterskiej Pawła Szlempa, a jemu tylko wykonanie obrazków. Jest to łgarstwa wymyślone na użytek obrony tezy, że W. Ryniewicz nie popełnił plagiatu.

- Fundacja zawiadomiła Prokuraturę Rejonową Kraków Śródmieście-Zachód o podejrzeniu popełnienia przestępstwa, gdyż w świetle niezbitych dowodów, w tym zapisów w pracy magisterskiej, badania do swojej pracy wykonał osobiście sam autor Paweł Szlemp.
- Prokuratura w odpowiedzi wyjaśniła, że biegła dr Stanisławska-Kloc nie mogła napisać obiektywnej opinii w sprawie plagiatu, gdyż zabroniła jej tego prof. Monika Florczak-Wątor, Rzecznik UJ, która tak sprytnie napisała zlecenie wykonania opinii, że dozwoliła biegłej na napisanie opinii jedyni o obrazkach z tej pracy magisterskiej. To jest skandaliczne traktowanie przez Rzecznik źródłowego i najważniejszego dowodu w sprawie splagiatowanie przez W. Ryniewicza tej właśnie pracy magisterskiej. W dalszej części jest zamieszczony rozdział III z Zał.2, gdzie Fundacja przedstawia dowody w tej sprawie.
- Opinia biegłej dr Stanisławska-Kloc w sprawie dwukrotnego plagiatu pracy magisterskiej P. Szlempa przez W. Ryniewicza jest bezwartościowa, gdyż posiada istotną wadę prawną, a powoływanie się na nią przez RDN jest zabiegiem czysto propagandowym przed głosowaniem Zespołu III w sprawie W. Ryniewicza.

#### **4. Korupcyjna transakcja. Kradzież własności intelektualnej**

- Transakcja korupcyjna ogłoszona na posiedzeniu III Zespołu RDN została jakoby zawarta pomiędzy trzema okradzionymi badaczami a jakimiś „NAMI” (...naszej współpracy..?). Jest bulwersująca, obnaża relatywizm moralny i może być uznana za kolejny dowód degrengolady moralnej środowiska akademickiego.
- Trzej badacze okradzeni przez W. Ryniewicza z wyników swoich badań, które on zgłosił nawet jako „osiągnięcie naukowe” do przewodu habilitacyjnego, w zamian za uznanie, że kradzieży nie było mają otrzymać nowe zlecenia (pieniądze i publikacje do wykazania się na uczelni). W domyśle: jeśli nie zgodzisz się to będziesz miał trudności z pozyskaniem środków.
- Już sam fakt złożenia takiej oferty (przez UJ?) jest dowodem na dokonanie kradzieży przez W. Ryniewicza. Stąd wynika próba zatarcia tej kradzieży poprzez transakcję korupcyjną.
- Ważne dla sprawy i dla mediów będzie ustalenie, kto złożył tą ofertę? Kto zadał to pytanie? Czy to jest inicjatywa Uniwersytetu Jagiellońskiego czy Rady Doskonałości Naukowej? Według rozeznania Fundacji, na podstawie 4 lat biegu tej sprawy, najbardziej prawdopodobna osobą, o wątpliwych zasadach jest osoba z kręgu postępowania dyscyplinarnego w UJ.
- **Niemoralne** jest już samo zadanie takiego pytania. W świetle postanowień Akademickiego Kodeksu Wartości (Senat UJ 2003), bardzo ważnego dla środowiska dokumentu, kupczeniem badaniami naukowymi jest pytanie: „Wprawdzie zostałeś okradziony z wyników Twoich badań, które W. Ryniewicz sobie przywłaszczył jako swoje „osiągnięcie naukowe” i dzięki Twoim

badaniom uzyskał stopień doktora habilitowanego o czym wiemy, ale może umówimy się, że TY nie będziesz miał oficjalnie, żadnych zastrzeżeń do naszej współpracy, będziesz mówił pani Rzecznik UJ, że nie czujesz się oszukany, okradziony, a my (kto to jest MY?) za tą przysługę zapłacimy Ci w następnych zleceniach (będziemy kontynuować współpracę). Oczywiście, że badacze z Krakowa nie mogą wyrzekać się współpracy z UJ, jednak powinni omijać osoby zdeprawowane.

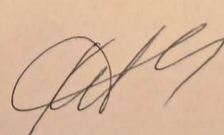
- Trzech okradzionych autorów badań naukowych sprytnie wsadzono do jednego worka, nie podając, który z nich złożył to kuriozalne wasalskie oświadczenie. Według rozeznania Fundacji takim serwilistą mógł być dr Paweł Pałka.
- Dr hab. Marcin Kot i dr Rafał Bogucki złożyli oświadczenia, (fotokopie fragmentów poniżej), że W. Ryniewicz nawet ich nie poinformował o zamiarze publikowania ich dorobku. Przywłaszczenie sobie po cichu cudzej własności to jest kradzież, w tym przypadku przez W. Ryniewicza ich badań do swojego osiągnięcia habilitacyjnego i dorobku. Oświadczenie R. Boguckiego jest w aktach, dwa oświadczenia M. Kota w załączeniu. Fragmenty fotokopii oświadczeń poniżej. Rada Doskonałości Naukowej próbuje popełnić oszustwo w tej sprawie.
- Kłamstwem jest informacja podana przez RDN: „, stwierdzenie przez dr hab. Kota, dr Pałki, dr Bogucki, że nie mają żadnych zastrzeżeń do naszej współpracy, nie czują się oszukani, okradzeni”. Należy zapytać pracowników UM w Białymstoku czy gdyby ktoś ukradł wyniki badań naukowych prof. Krajewskiej-Kułak i po cichu opublikował pod swoim nazwiskiem to pani profesor „, nie miałyby żadnych zastrzeżeń do współpracy z nim, nie czuła się oszukana, okradziona i zamierzała kontynuować współpracę na dotychczasowych zasadach”.
- Publikacja 3 wskazana przez W. Ryniewicza jak jego tzw. „osiągnięcie naukowe”:

*Anna Ryniewicz, Łukasz Bojko, Wojciech Ryniewicz, Microstructural and micromechanical tests of titanium biomaterials intended for prosthetic reconstructions, Acta of Bioengineering and Biomechanics (Wydział Mechaniczny Politechniki Wrocławskiej), 2016 : Vol. 18, nr 1, s. 111-118, poz.p-ISSN: 1509-409X*

- Żadna z trzech osób figurujących jako autorzy publikacji 3 nie miała wiedzy ani umiejętności ani też dostępu do aparatury, aby badania zawarte w tej publikacji wykonać i zinterpretować. Wyniki badań stanowiące istotę publikacji 3 są własnością intelektualną naukowców specjalistów w dziedzinie badania materiałów, których nazwisk Figuranci nie ujawnili, podstawiając swoje, w tym Wojciecha Ryniewicza.
- Autorem badań mikro/Nanoskopowych metodą Olivera-Pharra oraz ich opracowania, które są zamieszczone w tej publikacji, jest **prof. AGH dr hab. inż. Marcin Kot**. Wykonał te badania w Laboratorium Tribologii i Inżynierii Powierzchni AGH na unikalnej aparaturze Micro Combi Tester (rozdzielczość ,03nm) zakupionej w Centre Suisse d' Electronique et de Microtechnique , przy użyciu którego te badania zostały wykonane. Zarówno RDN

jak i Rada Dyscypliny Nauki medyczne UJ знаła ten fakt, a ponadto RDNmed UJ kontaktowała się w sprawie autorstwa tych badań telefonicznie z M. Kotem, który potwierdził, że to on wykonał badania i opracowania, które bez jego wiedzy i zgody zostały opublikowane i wskazane przez W. Ryniewicza jako jego „osiągnięcie naukowe”. Na prośbę Fundacji M. Kot napisał dwa oświadczenia w tej sprawie [Załącz. 5 i 6]. Fragment oświadczenia:

W późniejszym czasie nikt się ze mną nie kontaktował w sprawie wykorzystania tych wyników w niniejszej publikacji.



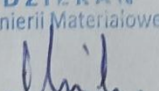
Dr hab. inż. Marcin Kot prof. AGH

- Autorem badań mikrostrukturalnych w publikacji 3 jest **dr inż. Rafał Bogucki** z Katedry Inżynierii Materiałowej, Zakład Technologii Materiałów Wydziału Inżynierii Materiałowej i Fizyki Politechniki Krakowskiej, co jest potwierdzone w aktach. Jak to wynika z jego oświadczenia nie wiedział o tej publikacji ani też nie wyraził zgody na opublikowanie wyników swoich badań w tej publikacji. Fotokopia fragmentu oświadczenia

Mechanicznego Politechniki Krakowskiej).

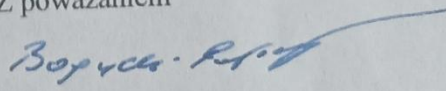
O przygotowaniach i publikacji artykułu I: *Ryniewicz AM, Bojko Ł, Ryniewicz W, Microstructural and micromechanical tests of titanium biomaterials intended for prosthetic reconstructions Acta of Bioengineering and Biomechanics 2016: Vol. 18, No. 1, s. 111-118, il. Bibliogr. 24 poz, p-ISSN: 1509-409X*, nie zostałem poinformowany.

**DZIEKAN**  
Wydziału Inżynierii Materiałowej i Fizyki PK



dr hab. inż. Janusz Mikołaj, prof. PK

Z poważaniem



Bogucki Rafał

- Rada Dyscypliny Nauki medyczne UJ także znała ten fakt z Wniosku [Załącz. 2], który jest w aktach sprawy. Ponadto w aktach jest zapewne notatka o rozmowie telefonicznej RDNmed UJ z dr hab. M. Kotem, który w tej rozmowie potwierdził, że to on wykonał osobiście te badania oraz, że bez jego wiedzy i zgody te badania zostały opublikowane przez W. Ryniewicza.
- Jest to ewidentny i udowodniony przypadek naruszenia art. 225 w związku z art. 195 ustawy z 20 lipca 2018r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (t.j. dz.U z 2023 poz.742 ze zm.). Konkluzja: podmiot doktoryzujący stwierdza nieważność decyzji o nadaniu stopnia.
- Fundacja oskarża Radę Doskonałości Naukowej o przyzwolenie na przypisanie sobie przez Wojciecha Ryniewicza autorstwa istotnego fragmentu lub innych elementów cudzego utworu lub ustalenia naukowego w publikacji 3 wskazanej jako „osiągnięcie naukowe” habilitacyjne.

## 5. Kolejny bulwersujący przypadek kradzieży własności intelektualnej

- Sprawa publikacji z wynikami badań genetycznych zaburzeń rozwoju zębów ludzkich :

Aneta Wieczorek, Jolanta Loster, Wojciech Ryniewicz, Anna M. Ryniewicz.: "Dentinogenesis imperfect -hardness and Young modulus of teeth", Acta of Bioengineering and Biomechanics, Wydział Mechaniczny Politechniki Wrocławskiej. Vol 13, Nr. 3, 2013.

- Wyniki badań właściwości mikro/Nano-mechanicznych zębów ludzkich, które stanowią istotę tej publikacji i całą jej treść naukową (hardness, Young Modulus) są własnością intelektualną **prof. AGH dr hab. inż. Marcina Kota**, znanego specjalisty w dziedzinie badania właściwości materiałów metodą Oliviera-Pharra, w skali mikro- i nanoskopowej, w tym biomateriałów. Jego oświadczenie w tej sprawie jest w załączeniu [Zał. 6].
- Jest to ewidentny i udowodniony przypadek naruszenia **art. 225** w związku z art. 195 ustawy z 20 lipca 2018r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (t.j. dz.U z 2023 poz.742 ze zm.). Podmiot doktoryzujący stwierdza nieważność decyzji o nadaniu stopnia.

## 6. Opinie prof. Moniki Florczak-Wątor, Rzecznik Dyscyplinarnej UJ

- RDN w cytowanym referacie powołuje się na prof. Monikę Florczak-Wątor, Rzecznik Dyscyplinarną UJ. Jest to osoba, która prowadzi postępowanie dyscyplinarne w sprawie W. Ryniewicza w sposób skrajnie stronniczy i nieuczciwy. Oparła postępowanie w sprawie plagiatu na kłamstwach osób, którym władze AGH udowodniły, że są niewiarygodne (m.in. wielokrotne fałszowanie dokumentów, fałszywe oświadczenia w sprawie praw autorskich, wyłudzenie publicznych pieniędzy i inne.), [recenzje i Pismo Komisji Etyki AGH z 2019 r.].
- W celu oddalenia od Wojciecha Ryniewicza zarzutu popełnienia plagiatu Rzecznik **oskarżyła Pawła Szlempa o wielokrotne kłamstwa w swojej pracy magisterskiej**, w tym w oświadczeniu złożonym pod odpowiedzialnością karną gdzie napisał zgodnie z prawdą, że samodzielnie wykonał wszystkie badania do swojej pracy. Rzecznik twierdzi, że wszystkie badania do jego pracy magisterskiej wykonała A. Ryniewicz, czyli P. Szlemp kłamie.
- Rzecznik UJ oparła całe swoje postępowanie na kłamstwie p. Anny Ryniewicz, które dotyczyło przebiegu badań do pracy P. Szlempa. Dowody w tej sprawie zostały przedstawione w dalszej części niniejszej skargi jako fragment III rozdziału pisma Fundacji do Rektora i do RDNmed UJ z 19 lutego 2024 r. [Zał. 2]. Fundacja zwróciła się do Rektora UJ o odsunięcie prof. M. Florczak-Wątor od prowadzenia tej sprawy z powodu skrajnej stronniczości i nieuczciwości. Rektor domówił.
- Postępowanie dyscyplinarne prowadzone przez Rzecznik UJ oraz jej zlecenie wykonania opinii przez biegłą są oparte na jednym kłamstwie dr Anny Ryniewicz w 2013 roku, gdy musiała bronić się przed zarzutem plagiatu pracy magisterskiej, postawionym jej na posiedzeniu Rady Wydziału

(24.05.2013 r.) . Wtedy wymyśliła i tak powiedziała swojemu koledze Rzecznikowi AGH, wbrew oświadczeniu podpisanym przez siebie w 2008r., że wszystkie badania wykonała osobiście, a P. Szlemp stał i patrzył. Absurd!

- Ponieważ to kłamstwo wyszło na jaw, więc pojawiły się jego kolejne modyfikacje z opowieścią o nie istniejącym „zakazie laboratoryjnym w AGH” oraz naciski na P., Szlempa aby w oparciu o pokazowy test obsługi stanowiska, gdy próbki założyła A. Ryniewicz akceptował wersja o jakimś „współdziałaniu”. Dla P. Szlempa te badania to jest odległa historia. Pracuje w przemyśle już prawie 20 lat i nie chce się tym zajmować i nie zależy mu na tym co z jego pracą magisterską zrobi Rzecznik UJ i Biegła oraz UJ.
- Tylko osoby nieznające realiów studiowania w AGH mogły uwierzyć w takie kłamstwo. Osoby wyjątkowo nieuczciwe przyjęły to kłamstwo za prawdę, w celu niedopuszczenia do unieważnienia uchwały w sprawie habilitacji W Ryniewicza.
- Fałszywe jest zdanie: „przygotowując pracę magisterską prowadził badania pod opieką i we współdziałaniu z prof. A. Ryniewicz” to jest mataczenie typowe dla Rzecznik UJ, które powtarza RDN przed głosowaniem. Z definicji: Praca magisterska polega na **samodzielnym rozwiązaniu zadania** w ramach jednej lub kilku dyscyplin naukowych zgodnych z kierunkiem studiów autora pracy. Ta praca była wyjątkowo łatwa i banalna.
- Wbrew temu, co twierdzi RDN, w materiale dowodowym nie ma żadnego dowodu o „opiece” nad dorosłym mężczyzną, doświadczonym technikiem mechanikiem, który po jednym pokazie wykonywał te proste testy ścieralności tak samo dobrze jak A. Ryniewicz lub lepiej oraz tak jak to robiło dziesiątki innych osób, w tym wielu studentów przed nim. To jest prosta maszyna i proste badania. P. Szlemp nie sprzeciwia się stwierdzeniom, takim na wyrost i wmawianym mu, że ten pierwszy pokaz instruktażowy testu wykonała promotorka a on obserwował. Jednak taki pokaz nie oznacza nabycia praw autorskich do całej pracy magisterskiej, jak to fałszywie przedstawiają prof. M. Florczak-Wątor i dr hab. Sybilla Stanisławska-Kloc.
- W przekonaniu Fundacji Pani Rzecznik cały czas buduje z premedytacją fałszywą narrację w sprawie plagiatu. Jej opinia o układzie rodzinno- służbowym, który zrealizował „osiągnięcia naukowe W. Ryniewicza wskazuje na wątpliwe zasady, zwłaszcza w zderzeniu z poglądem prof. Rokity. Fundacja zwróciła się do Rektora UJ o odsunięcie prof. M. Florczak-Wątor od prowadzenia tej sprawy z powodu skrajnej stronniczości i nieuczciwości. Rektor domówił.
- Wolontariusze Fundacji, profesorowie z AGH, którzy znają zarówno tą maszynę, na której ich studenci samodzielnie wykonywali testy jak i inne typowe testy ASTM znane z prostoty, nie mogą przebić się z oczywista prawdą, przez kolejne kłamstwa i matactwa w tej sprawie, wymyślane przez pracowników Wydziału Prawa i Administracji UJ, którzy nigdy nie widzieli tej prostej maszyny, nie mają żadnego pojęcia o tym teście, za to manipulują i wypowiadają się

autorytarnie, mimo że są w tej sprawie ignorantami, a ich dowody są oparte na kłamstwie. To mataczenie w wykonaniu Uniwersytetu Jagiellońskiego trwa już 4 lata i kompromituje UJ.

- Dużo mówiący jest fakt, że pani M. Florczak-Wątor skrupulatnie omija oświadczenia Pawła Szlempa w pracy magisterskiej. Nigdy ich nie przytacza gdyż Paweł Szlemp w 2008 r. napisał prawdę, że wszystkie badania wykonał osobiście i całkowicie samodzielnie, a Rzecznik przytacza kłamstwa osób, o których wie z dowodów, że nie są wiarygodne
- Przytoczone w referacie RDN wyjaśnienie inż. Szlempa, że *nie czuje się pokrzywdzonym i nie ubiega się o status pokrzywdzonego w postępowaniu karnym*, podobnie jak oświadczenia przypisane przez RDN M. Kotowi, R. Boguckiemu i P. Pałce są niemoralne i źle świadczą o samym zadającym to pytanie. Zwracamy uwagę na fakt, że RDN zadając takie pytanie potwierdza mimochodem, że wie o tym iż Paweł Szlemp ma powody, aby czuć się pokrzywdzonym i ubiegać się o status pokrzywdzonego w postępowaniu karnym!
- Takie wyjaśnienia nie mają żadnego znaczenia dla stwierdzenia że Wojciech Ryniewicz dokonał plagiatu samych badań oraz ich analizy, opracowania wyników i wniosków do swoich dwóch publikacji stanowiących dorobek habilitacyjny.
- Jest to kolejny ewidentny i udowodniony przypadek naruszenia przez W. Ryniewicza **art. 225** w związku z art. 195 ustawy z dnia 20 lipca 2018r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (t.j. dz.U z 2023 poz.742 ze zm.) . Konkluzja jest oczywista: podmiot doktoryzujący stwierdza nieważność decyzji o nadaniu stopnia.

## **7. Ustalenia Rzeczników AGH dotyczące sposobu prowadzenia badań w laboratoriach AGH**

- Wyjaśnienie, czy istnieje zakaz samodzielnego wykonywania przez studentów badań w laboratoriach AGH jest istotny dla sprawy plagiatu dokonanego przez W. Ryniewicza pracy magisterskiej P. Szlempa.
- Fundacja sprawdziła, czy jest lub był taki zakaz. Według naszego szerokiego rozeznania nikt takiego zakazu nie wydał, ani Centrum Organizacji Kształcenia AGH ani władze dziekańskie Wydziału Inżynierii Mechanicznej i Robotyki ani Sekcja Bezpieczeństwa i Higieny Pracy AGH. W rozmowie z nami dyrektor tej Sekcji dr. Leszek Rymarowicz podkreślił, że każdy student AGH musi odbyć specjalistyczny kurs BHP zakończony zaliczeniem po to, aby mógł samodzielnie wykonywać badania w laboratorium.
- Rzecznicy Dyscyplinarny dla Nauczycieli Akademickich AGH odpowiedzieli, że nie prowadzili nigdy ustaleń dotyczących sposobu prowadzenia badań w AGH z udziałem studentów. Nie posiadają także wiedzy, aby inni Rzecznicy Dyscyplinarni AGH prowadzili tego typu działania.

- RDN nie podał w referacie kto i kiedy wydał taki „zakaz laboratoryjny w AGH”. Nie ma takiej informacji w aktach spraw. Zamiast tego zbudowany został wywód o tym, że badań nie mógł wykonać P. Szlemp, a ewidentny plagiat dokonany przez W. Ryniewicza, wg pani Florczak-Wątor nie jest plagiatem. Proszę podać kto i kiedy wydał taki zakaz w AGH.

## 8. Rzetelność Rady Dyscypliny Nauki medyczne UJ w prowadzeniu sprawy ?

- Po wszczęciu postępowania w sprawie odebrania habilitacji W. Ryniewiczowi (tak to krótko media nazywają) przez Radę Dyscypliny Nauki Medyczne UJ spodziewano się szybkiego sukcesu. Podstawą do wszczęcia postępowania był artykuł przygotowany przez Fundację na konferencje zorganizowana przez prof. Jerzego Bralczyka: Nieuczciwość naukowa Dylematy etyczne i konsekwencje prawne, 2020 [Zał.1]. Wszczęto postępowania administracyjne i dyscyplinarne, do których zaangażowano dużą liczbą prawników Wydziału Prawa i Administracji UJ (nanego ze swoich absolwentów w polityce), m.in. Rzecznik i Biegłą i kilka składów orzekających.
- Po kilku miesiącach widać było, że działają zakulisowe siły na rzecz odmowy stwierdzenia nieważności tej habilitacji Ewidentny plagiat pracy dyplomowej studenta nie był plagiatem, publikacje habilitacyjne może napisać matka Habilitanta, okradzionemu z badań wmawiają, że ma się czuć dobrze, bo nic się nie stało, kompletny brak osiągnięć naukowych jest przykrywany pseudonaukowym bełkotem, oszustwa w naukach medycznych są akceptowalne, seryjnie produkowane autoplagiaty na zasadzie recydywy to „nie dołożenie należytej staranności..”
- Sprawę wpływu na bieg zdarzeń (protekcji) mimochodem naświetliła pani Anna Ryniewicz, przytaczając nazwisko prof. Stanisława Majewskiego: „...w 2003 roku zostałam poproszona przez p. prof. S. Majewskiego Kierownika Katedry Protetyki Stomatologicznej CM UJ, Dyrektora Instytutu Stomatologii, a równocześnie Konsultanta Krajowego ds. Protetyki Stomatologicznej, do organizacji i prowadzenia na Kierunku LekarskoDentystycznym przedmiotu *Materialoznawstwo...* „, Dłaczego prof. S. Majewski zatrudnił ją w swoim Instytucie (także jej syna i synową) do prowadzenia tego przedmiotu, absolwentkę Wydziału Maszyn Górniczych i Hutniczych AGH bez elementarnych kwalifikacji? Prof. S. Majewski jest nestorem stomatologii powszechnie znanym i wpływowym. Był promotorem doktoratu W. Ryniewicza.
- Po tak spreparowanym referacie, z fałszywymi informacjami i licznymi matactwami, wynik głosowania Zespołu III RDN w sprawie habilitacji W. Ryniewicza był do przewidzenia.

Prof. dr hab. Wiesław Andrzej Rakowski  
Prezes Fundacji Etyka w Nauce